

SŁOWO

WILNO, Środa 8 stycznia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. nr. 82259. W sprzedaży detali, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa naliczona ryczałtem. Redakcja nie odpowiada za zamieszczony w niej tekst. Administracja nie odpowiada za zamieszczony w niej tekst.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
HVIENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoczęściowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz ogłoszenia 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Obyczaje konstytucyjne p. Bartla

Marszałek Piłsudski wyraził się: „Od złej konstytucji gorsze są złe obyczaje konstytucyjne”.

Premier Bartel ma zwyczaj mówić: „Takie są moje obyczaje”.

Premier Bartel w sobotę 4 stycznia postawił przed komisją budżetową Sejmu sprawę zaufania. Chodziło mu o fundusz dyspozycyjny, z którego chciano skreślić 50 tysięcy złotych. Pan Bartel zaryzykował i sprawę wygrał. Sądził, że Sejm nie będzie wywoływał nowego kryzysu rządowego nie będzie się skłagać na siebie ponownie zarzutów, że rząd obala, choć rząd stworzył nie umi, nie chce pograżać państwa polskiego w stan niepewności dla 50 tys. zł., a więc kwoty w budżecie całego państwa prawie że znikomej. Przewidywania p. Bartla sprawdzily się. Tylko endecja i mniejszość głosowały za skreśleniem owego funduszu, czyli okazały gotowość do spowodowania nowego przesilenia. Natomiast stronnictwa lewicy i centrum powstrzymały się od głosowania, aby — jak to wyraził przez usta posła Rataja — „dać wyraz swojemu obiektywnemu stosunkowi do nowego rządu i nowego premiera.”

Posunięcie więc p. Bartla przyniosło mu dwie korzyści: 1) korzyść pierwszą merytoryczną, to jest, uratowanie owych 50 tys. zł., co — jak już powiedzieliśmy — nie może być uważane za zagadnienie większej państwowej skali. 2) Korzyść drugą — wyjaśnienie sytuacji. Dotychczas pisano bowiem w prasie, że centrolew nie będzie zwalczał premiera Bartla, pomimo, iż to jest ten właśnie minister, który był premierem gabinetu, w którym min. Czechowicz był ministrem skarbu. Dzisiaj już jest faktem, że centrolew sejmowy zdecydował zapomnieć o odpowiedzialności p. Bartla za sprawę Czechowicza i że gotów jest mu udzielić poparcia w przeczuciu maskowanej formie.

Konstatując więc te taktyczne posunięcia Bartla, mające dla niego, znaczenie doraźnego, chwilowego wzmocnienia jego rządu zapytamy się teraz, jaką ceną zostało okupione to zwycięstwo taktyczne?

Otóż ceną ponownego pogorszenia naszych obyczajów konstytucyjnych to powrót do zasady, że minister może ustąpić nie tylko z powodu dowodu nieufności, danego mu przez cały Sejm, lecz że także może ustąpić przed uchwałą komisji sejmowej.

„Konstytucja 17 Marca przewiduje odpowiedzialność ministrów przed parlamentem. Dopiero jednak zwyczaj konstytucyjny stanowi, jak się ta odpowiedzialność parlamentarna ma wyrażać. Cała szkoła krytyków współczesnego parlamentaryzmu podnosi jako złe wyrażenie łatwości wywoływania przez parlament kryzysów ministerjalnych. Podnoszą się głosy, że należy ściśle prawo Sejmu do powodowania ustępowania ministrów. Mówi się o kwalifikowanej większości przy uchwalaniu wotum nieufności.

Zwraca się uwagę, że parlament często pod wrażeniem chwili decyduje się na uchwałę pociągającą w swojej konsekwencji ustąpienie ministra, czy ministerstwa, i że taki krok zdziałany pod wrażeniem chwili może być bardzo szkodliwy dla interesów państwa. To też w całej Europie widzimy prąd, który dąży do ograniczenia do skreślenia parlamentu w wyrzuceniu ministrów i gabinetów, względnie do zapobieżenia temu, aby to wyrzucanie nosiło chaotyczny czy impulsywny charakter.

Premier Bartel, stawiając dobro wolnie kwestię zaufania przed komisją sejmową, zrobił coś wręcz odwrotnego do tych postulatów. Rozmniął się przytem najwyraźniej z polityczną ideologią „Bloku Bezpartyjnego współpracującym z rządem Marszałka Piłsudskiego”. Była niesety w Polsce praktyka,

(dalszy ciąg na s. 6-iej)

ECHA STOLICY

To, co mówiliśmy w 1927 r.

W przemówieniu ministra Zaleskiego do dziennikarzy w dniu 4 stycznia 1927 r. znajdujemy frazes następujący: Najdonioślejszym niewątpliwie problemem na tej drodze jest równoległa normalizacja stosunków między Rzeszą Niemiecką a Francją i Polską. Stanowi ona nierozłączny warunek normalizacji stosunków, bo tak jak nie byłaby do pomyślenia kolaboracja polsko - niemiecka bez całkowitego uwzględnienia interesów francuskich tak też zbliżenie francusko - niemieckie nie może odbywać się kosztem interesów polskich.

Jest to prawie dokładnie powtórzenie tego, co pisało „Słowo” w 1927 r. Co później weszło w książkę „Kropki nad i”, wydaną w styczniu 1927 r.

Kiedy w styczniu 1927 r. mówiliśmy dokładnie to samo, nawet do dzisiaj minister spraw zagranicznych z trzecieletnim opóźnieniem, to prasa stołeczna nie referowała naszych poglądów ściśle, lecz czasami zarzucała nam, że dążymy do „zerwania sojuszu franko-polskiego”.

Prof. Bartel w klubie dziennikarzy

W niedzielę zamieściliśmy wiadomość o pobycie p. Bartla w suchej reacji Pata. W istocie, według opowiadania naocznych świadków pobyt premiera wśród dziennikarzy nie był pozbawiony pewnych akcentów żywszych, mogących mieć pewne charakterystyczne — biograficzne wartości.

Po posiedzeniu komisji budżetowej p. premier Bartel przybył do lokalu Klubu Sprawodawców Parlamentarnych. Przeszedł się Panom przedstawicielom oświadczył. Nazywam się Kazimierz Bartel, bo Panowie mogliście zapomnieć. Przeszedłem pokonać się Panom, pozdrowić Panów i cięst tui.

Głosy: I nic więcej? Premier Bartel: Proszę panów — milczenie jest złotem, jeśli mowa jest srebrem. Co ja mogę Panom powiedzieć? Roboty mam wielkie i ciężkie z których wielu z Panów jest nie zadowolonych, a ja się z tego potem ogromnie martwię.

Prezes klubu Bazylewski wita serdecznie p. premiera Bartla, poczem p. premier Bartel składa oświadczenie, które kończy zwrótem: „Gdyby mi kazano stanąć na stanowisku znacznie skromniejszym, byłbym jakże objął. Pozwólte sobie zacytować ostatnie słowa, które w „Przeglądzie” Zeromskiego wypowiadał docent fizyki: „Takie są moje obyczaje”.

Proszę mi wierzyć, że z mojej strony uczy nie wszystko aby prasa była informowana w sposób dokładny i ścisły. Nie przewiduję mo żożności utrudniania Panom pracy. Panowie macie bardzo wielkie i ciężkie obowiązki i informowania i stwarzania opinii publicznej. Z mojej strony Panowie nie doznacie utrudnień.

Protesty wyborcze

WARSZAWA, 7 I. (tel. wł. „Słowa”) Począwszy od najbliższego poniedziałku Sąd Najwyższy na 12-tu kolejnych posiedzeniach rozpatrzy kilkadziesiąt protestów przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu. W najbliższym poniedziałku rozpatrzone zostanie protesty odnośnie wyborów do Sejmu w okręgu Grodno. Dnia 10 lutego rozpatrywany będzie protest przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Brześć Litewski, 24 w okręgu Białystok a 10 marca protest przeciwko wyborom w okręgu Nowogródek oraz protest przeciwko wyborom do Senatu w województwie Nowogródzkim.

Expose premiera Bartla

WARSZAWA, 7 I. (tel. wł. „Słowa”) Na piątkowym posiedzeniu Sejmu wzięli wstępne expose premier Bartel, w którym przedstawił program swego rządu jednakże wyłącznie w części gospodarczej.

Obrady nadzwyczajnej komisji sejmowej

dla zbadania zająć w dniu 31 października 1929 roku.

WARSZAWA, 7 I. (PAT). Dziś pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Czwartego obradowała nadzwyczajna komisja sejmowa do zbadania zająć w dniu 31 października r.ub. Przedmiotem obrad były dwa odrębne projekty regulaminu komisji, przedstawione przez pos. Podolskiego (BB) i pos. Liebermana (PPS). Po ożywionej dyskusji większością 4 głosów przeciwko 3 postanowiono wzięć za podstawę dyskusji projekt posła Liebermana. Po głosowaniu przedstawiciele klubu BB. żądali półgodziny przerwy. Po wznowieniu obrad na wniosek posłów BB uchwalono upoważnić posłów Podolskiego i Liebermana do uzgodnienia obu projektów regulaminu i przedstawienia ich na najbliższe posiedzenie komisji, które odbędzie się w nadchodzący czwartek o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym znajduje się wybór referenta komisji.

Z ZA KORDONÓW

Katastrofalna sytuacja aprowizacyjna w Mińsku

Z Mińska donoszą: Mimo głośno rozreklamowanego powodzenia akcji t. zw. „chlebozgotówek”, która miała zapewnić zapotrzebowanie na artykuły spożywcze w miastach sytuacja aprowizacyjna większych ośrodków miejskich przedstawia się fatalnie. Brak chleba wpływa z jednej strony na wzrost spekulacji z drugiej zaś potęguje niezadowolone szerokie mas ludności miejscowej nie wyłączając robotników. Racie żywnościowe wydzielane na kartki są minimalne i niewystarczające. Ten stan rzeczy zmusił komisarza ludowy S. S. R. do zwiększenia racji żywnościowej chleba o 100 gr. dziennie a dla ich rodzin o 12 kg. mąki przelanej miesięcznie. Zarządzenie to ma na celu uspokojenie nastrojów wśród rzesz robotniczych, które ostatnimi czasami na tle braku żywności ogromnie się zaostrzyły i tylko terror panujący powstrzymał przed antyrewolucyjnymi wystąpieniami.

Antonow-Owsijenko opuszcza Kowno

KOWNO, 7. I. (PAT). Dotychczasowy poseł sowiecki w Kownie Antonow Owsijenko wobec otrzymanej no minacji na stanowisko posia w Warszawie opuszcza Kowno w połowie stycznia. Obowiązkij posła w Kownie tymczasowo pełnić będzie pierwszy sekretarz poselstwa Fechner. Obecny przed stawiciel handlowy Sowietów Galinin został odwołany i powraca do Moskwy, na jego zaś miejsce w ciągu najbliższych dni przybyć ma nowy torped Angarski.

Sprawa apelacyjna prełata Olszewskiego

Z Kowna donoszą: Jak się dowiadujemy, prokurator Sądu Okręgowego Biła złożył już w Trybunale Najwyższym skargę apelacyjną w sprawie prełata Olszewskiego. Powołując się na materiał oskarżenia, prokurator wskazuje w swej skardze, iż Sąd Okręgowy powinien był zastosować do Olszewskiego 453 art. Kod. Karnego (minimum 12 lat więzienia), tymczasem został zastosowany art. 458, przewidujący odpowiedzialność za zabójstwo w stanie silnego wzruszenia psychicznego (afektu).

Zmiany w dyplomacji litewskiej

KOWNO, 7. I. (PAT). Prasa donosi, że generalny konsul litewski w Londynie Genejtis został odwołany i miano wany na stanowisko dyrektora departamentu ekonomicznego ministerstwa spr. zagranicznych. Poza tem w litewskich poselstwach zagranicznych nastąpi cięj szereg przestępnień personalnych. Między innymi przeniesiony zostanie na stanowisko radcy legacyjnego w Moskwie sekretarz poselstwa w Londynie Raczauskas, jego zaś miejsce obejmie urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych Kawieński.

Poważna choroba gen. Żukauskasa

Z Kowna donoszą: W tych dniach poważnie zachorował b. dowódca armii litewskiej gen. Żukauskas.

Koncern chrześcijańskich pism litewskich

Z Kowna donoszą: Jak podaje „Lit. Zinios”, wśród wydawców pism chrześcijańskich powstała myśl utworzenia koncernu wszystkich pism chrześcijańskich. Rokowania są już w toku. Projektodawcy zamierzają założyć wspólną administrację i biuro ekspedycyjne celem zredukowania wydatków.

Konferencja biskupów w Litwie

KOWNO, 7. I. (PAT). W dniu jutrzejszym po pierwszej świętecznej roz poczyna się dalszy ciąg konferencji biskupów. Jak wiadomo, konferencja przed świętami Bożego Narodzenia zwróciła się do prezydenta państwa z memorandum, w którym wykazywała przesładowania, jakim ze strony organów rządowych ulegała szkoła katolicka. Jak komunikują z kół poinformowanych, odpowiedź prezydenta państwa na memorandum biskupów była nie przychylna. Odpowiedź ta na jutrzejszym posiedzeniu będzie odczytana i przedyskutowana.

Woldemaras pisze

KOWNO, 2-1. PAT. Z polecenia prem. Tubialisa prof. Woldemaras rozpoczyna pracę nad napisaniem dwóch dwóch książek: pierwszej — o zagadnieniu kłajpedzkim i drugiej — o sporze polsko litewskim.

Projekt ustawy o bibliotekach publicznych

Warszawskie Koło związków bibliotekarzy opracowało projekt ustawy o sieci bibliotek publicznych w całym kraju. Projekt nakłada obowiązek zakładania i utrzymywania bibliotek na samorządy (związki komunalne gminy i t. d.) przyczem sieć bibliotek byłaby bardzo rozgałęziona. Celem ustawy jest podniesienie poziomu kultury społeczeństwa pogłębienie jego świadomości obywatelskiej, oraz dostarczenie mu strawy umysłowej przez udostępnienie dobrej książki.

II Konferencja Haska

PRZEBIEG OBRAD.

HAGA, 7. I. (PAT). Obrady konferencji znajdują się w pełnym toku. Komitet rzeczoznawców, któremu polecono rozpatrzenie i ostateczne uregulowanie kwestii dostaw w naturze kolei żelaznych Rzeszy i dochodów zastawnych skarbu niemieckiego, pragnie w możliwie najkrótszym czasie przygotować sprawozdanie do planu Younga, w którym mają być określone wszystkie szczegóły kompleksu spraw wraz z zagadnieniami politycznymi i z przejściem od planu Dawesa do planu Younga.

Przez cały dzień wczorajszy i część dzisiejszego toczyła się dyskusja nad projektem ostatecznej umowy, która ma być przyjęta w wyniku drugiej konferencji haskiej. Poddany pod dyskusję projekt wstępu do umowy ma następujące brzmienie: Przedstawiciele Niemiec, Belgii, Francji, W. Brytanji, (Włoch i Japonji zgromadzeni w Genewie dnia 16 września 1928 r. wyrazili życzenie (desir) zupełnego i ostatecznego uregulowania problemu reparacyj i dla osiągnięcia tego celu przewidzieli stworzenie komisji rzeczoznawców finansowych. W tym zamiarze rzeczoznawcy zebrali się w Paryżu i złożyli raport swój dnia 7 czerwca 1929 roku. Raport ten zasadniczo potwierdzony został protokołem haskim z dnia 31 sierpnia 1929 roku. W konsekwencji tego upelnomocnieni przedstawiciele rządu niemieckiego, belgijskiego i t. d. (tu wymienione są wszystkie zainteresowane państwa), zebrani w Hadze pod przewodnictwem belgijskiego premiera Henryka Jasparsa postanowili co następuje: Nad powyższym wstępem do umowy rozwinięta się dyskusja, w której przedstawiciele Francji uznali najpierw, że słowo „zyczenie“ (desir) nie jest wystarczające i powinno być zastąpione terminem „volonte“ i że z drugiej strony owo „zyczenie zupełnego i ostatecznego uregulowania“ powinno figurować nie we wstępie, który dla wielu nie posiada wartości zawarowanej umową, lecz w pierwszym artykule samej umowy. Opinia ta broniąca przez Brianda i Adatkiego, redaktorów rezolucji genezewskiej z dn. 16 września 1928 roku i jednomyślnie podtrzymana przez przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych uzyskała ostatecznie również aprobatę i ministra spraw zagraniczn. Rzeszy Curtiusa.

TARDIEU JEST WOBEC NIEMIEC NIESTĘPLIWIY.

HAGA, 7. I. (PAT) Komisja odszkodowań niemieckich badała sytuację, jakaby wynikała w razie ewentualnego ogłoszenia moratorium dla niemieckich spłat reparacyjnych. Wszyscy wierzyciele Niemiec jednomyślnie podtrzymali pogląd, że z dniem wznowienia przez Rzeszę normalnych spłat winna ona rozpocząć spłatę zaległych rat z okresu moratorium za pomocą specjalnych wpłat miesięcznych. Delegaci niemieccy zaproponowali podporządkowanie spłaty za ległości, przyjętej przez międzynarodowy bank wypłat i przez zainteresowane rządy zaleceniom specjalnego komitetu doradczego. W odpowiedzi na to Tardieu formalnie odmówił przyznania Niemcom nowych korzyści, absolutnie sprzecznych z planem Younga.

WEZWANIE PREZESA BANKU RZESZY DR. SZACHTA.

B'RLIN, 7. I. (PAT). Z Hagi donoszą, że delegacja niemiecka zwróciła się z pilnym żądaniem do obu przedstawicieli Niemiec na konferencji paryskiej prezesa Banku Rzeszy dr. Schachta i radcy Kaasa, aby o ile możności niezwłocznie przyjechali do Hagi. Radca Kaas wyjeżdża dziś, natomiast dr. Schacht zakomunikował, iż nie może obecnie wyjechać, godząc się na wyjazd dnia 12 bm. celem wzięcia udziału w posiedzeniu komisji organizacyjnej Banku Międzynarodowego.

REWELACJA O ROKOWANIACH KANCLERZA SCHOBERA Z PRZEDSTAWICIELAMI MAŁEJ ENTENTY.

WIEDE, 7. I. (PAT). Dzienniki wiedeńskie zamieszczają z Hagi obszerną rewelację o rokowaniach austriackiego kanclerza Schobera z przedstawicielami Małej Ententy. W wywiadzie, udzielonym korespondentom wiedeńskim, oświadczył kanclerz Schober, że zapatruje się optymistycznie na wynik tych rokowań. Pobyt jego w Hadze przyczynił się do wypełnienia fantastycznych pogoszek o Austrji, ciągle jeszcze pokutujących zagranicą. Austrja domaga się uwolnienia od wszelkich zobowiązań reparacyjnych i podziwia się to uzyskać. Oczekujemy — powiedział kanclerz Schober — likwidacji całej przeszłości bez żadnych dalszych zobowiązań z naszej strony. Wysunięcie tzw. długów administracyjnych przez Małą Ententę było dla nas niemałą niespodzianką. O długach tego rodzaju nie było nigdy mowy ani nawet ostatnio w Paryżu. Jest żoga wykluczone, aby Austrja była w stanie przyjąć na siebie zobowiązania, idące w setki milionów koron w zlocie. Spodziewam się — zakończył kanclerz Schober — że tak mocarstwa, jak i państwa Małej Ententy okażą zrozumienie naszych dzyderatów.

KANCLERZ SCHOBER U DR. MROZOWSKIEGO.

HAGA, 7. I. (PAT). Kanclerz austriacki Schober złożył dziś wizytę przy wodniczącemu delegacji polskiej dr. Mrozowskiemu.

Echa konferencji prasowej min. Zaleskiego

PARYŻ, 7. I. (PAT). Deklaracja, udzielona prasie przez ministra Zaleskiego, znalazła szeroki odgłos w dziennikach francuskich „Ere Nouvelle” drukuje wywiad w całości, a inne dzienniki podają obszerny ustęp z deklaracji ministra, poświęcając szczególnie wiele miejsca ustępom, odnoszącym się do akcji w kierunku normalizacji stosunków między Rzeszą Niemiecką, Francją i Polską.

Czczerin ambasadorem w Paryżu (?)

PARYŻ, 7 I. PAT. „Le Journal” donosi, że Czczerin ma objąć po Dowgalewskim stanowisko ambasadora Sowietów w Paryżu.

Powstanie przeciwko królówi w Albanji

Achmed Zogu nie mógł wyjechać na uroczystości weselne do Rzymu

WIEDEŃ, 1 I. Pat. Dzienniki donoszą z Białogrodu, że wedle doniesień tamtejszych dzienników miało wybuchnąć w Albanji wzenie przeciwko modernistycznym dągnięcom Achmeda-Zogu. Sytuacja ma być tak poważna, że Achmed-Zogu nie wyjechał na uroczystości weselne do Rzymu. Wedle ostatnich wiadomości, powstańcy mieli osaczyć króla w jego pałacu. Wiadomość ta dotychczas nie została potwierdzona.

Katastrofa samolotowa Dyrektora General Motors

Mechanik zabity, Dyr. Pawłowski ciężko ranny

WARSZAWA, 7. I. (tel. wł. Słowa). Dyrektor Polskiego Oddziału koncernu General Motors p. inż. Pawłowski wystartował dziś z Warszawy do Lublina na swym własnym samolocie sportowym. Podczas powrotnego startu z Lublina aparat przewrócił się i znajdujący się w nim lotnicy p. Pawłowski i mechanik Lauński wypadli odnosząc ciężkie obrażenia. Mechanik Lauński doznał złamania czaszki i nie odzyskał przytomności zmarł, natomiast dyr. Pawłowski doznał pęknięcia kości podudzia i stan jego nie jest grzyzny.

Rozbicie kasy w szkole oficerskiej w Dęblinie

Kasjarze zrabowali 45,000 złotych

WARSZAWA, 7. I. Pat. W koszarach oficerskiej szkoły w Dęblinie wczoraj dokonano rabunku kasy, z której zabrano 45 tys. zł. gotówką, pozostałym z wypłat poborów oficerów. Kasjarze zostawili na miejscu rewakację, butelkę z oliwą, bory i raką. Jako podejrzanych o współudział aresztowano jednego z podoficerów. Odpowiedzialność ponosi również oficer kasowy por. Marjan Grodzki, który wbrew przepisom pozostawił tę sumę w kasie podręcznej a nie oddał jej do kasy głównej, dozwolonej przez wartownika.

że nie tylko zebrania plenarne Sejmu, lecz nawet komisje sejmowe wywracają ministrów. Niestety, musimy skonstatować, że premier Bartel, stawiając znięcenia kwestię zaufania na komisji budżetowej, sam powrócił do tej praktyki, do tego obyczaju konstytucyjnego, o którym istotnie powiedzied można, że jest gorszy od samego tenoru naszej konstytucji.

Rząd, który przychodzi do władzy pod hasłem sanacji konstytucji, nie powinien — zdawałoby się — wskrzeszać najbardziej chaotycznych z praktyk przedmajowych stosunków, to jest właśnie tej, że ministrowie ustępowali na skutek uchwały komisji sejmowej. Tymczasem w danym wypadku obciąża p. Bartla jeszcze ta okolicość, że swąją kwestię zaufania stawiał nie jako minister resortowy, lecz jako kierownik rządu, czyli że uzależnił pozostawanie całego rządu Rzeczypospolitej od tego, czy przypadkowo obecni posłowie w komisji budżetowej w sprawie 50 tys. zł. postanowią tak, czy nie. Wiemy przecież, że na komisji budżetowej w sobotę niekoniecznie musieli być nawet odpowiedzialni kierownicy stronnictw. Wiemy, że przyszedł na nią wybitny parlamentarzysta p. Putek, aby się poskarżył premierowi, że dyrektor departamentu p. Duch obiecał „zrzucić go ze schodów”, ale tak samo dobrze mógł inny leader innego ugrupowania, nie mający skarg tak pilnych, być zastąpiony przez kolegę — posła nie upoważnionego do reprezentowania swego stronnictwa wobec decyzji kapitałnych. Stąd używaliśmy jeszcze cały charakter tej „przypadkowości”, „bezplanowości” i „zlenackowości”, w jakim ważyły się losy rządu, dzięki obyczajom konstytucyjnym p. Bartla.

Stwierdziliśmy w pierwszej części tego artykułu, że p. Bartel odniósł zwycięstwo taktyczne i parlamentarnie wzmocnił stanowisko swego rządu, bo stwierdził, że lewica i centrum popierają jego osobę. Stwierdzamy w drugiej części naszego artykułu, że cena, którą za to zwycięstwo taktyczne zapłacił, jest pokazna. Wskrzyszona obojętne chaotyczną praktykę konstytucyjną z przedmajowych czasów. Cał.

Powrót premiera ze Lwowa

WARSZAWA, 7 I. PAT. Dzisiaj w godzinach rannych powrócił ze Lwowa p. premier prof. K. Bartel wraz z małżonką.

Senat zbiera się w dniu 16 bm.

WARSZAWA, 7 I. PAT. Najbliższe posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na 16 stycznia rb. o 11 rano.

Zwołanie posiedzenia komisji konstytucyjnej

WARSZAWA, 7 I. Pat. Przewodniczący komisji konstytucyjnej Sejm pos. prof. Wacław Makowski nadał na ręce przewodniczącego komisji depesze, pos. Czaplńskiego (PPS), że z powodu choroby nie może przybyć do Warszawy i prosił posła Czaplńskiego o zastępstwo. Pos. Czaplński zwołał posiedzenie komisji konstytucyjnej na sobotę o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym znajduje się projekt BB (referent pos. Piłsudski) oraz projekt lewicy (referent pos. Niedziałkowski) w sprawie rewizji konstytucji.

„Powrót Polski nad Bałtyk”

Otwarcie kursu Instytutu Bałtyckiego dla publicystów i dziennikarzy polskich

TORUŃ, 7 I. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Toruniu trzydniowy akademicki kurs dla publicystów i dziennikarzy polskich, zorganizowany przez Instytut Bałtycki w Toruniu. Kurs ten poświęcony jest zagadnieniom morza polskiego oraz wytycznym polityki morskiej. W kursie bierze udział 50 dziennikarzy z Pomorza, Wielkopolski oraz innych dzielnic Polski. Kurs prowadzić będą profesorowie uniwersytetów oraz przedstawiciele życia gospodarczego Polski. W inauguracji kursu wzięł udział specjalny przybyły z Warszawy p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, który wygłosił odczyt p. t. „Powrót Polski nad Bałtyk”.

ECHA KRAJOWE

Budżety gminne

Pisać już dzisiaj gruntownie o uchwalonych przez rady gminne budżetach w grudniu...

apteczki, wreszcie rozpocznie się budowa nowych szkół.

Tęgo życzymy Samorządowi ze szczególnego serca w dniu Nowego Roku. J. Hopko.

HOLSZANY, POW. OZMIANSKI

Radni, z których tylko dwóch było piśmiennych, spóźnił się o dobre trzy godziny, to też zrozumiałe było zniecierpliwienie wójt...

— Pogrzebanie kapłana. W ubiegłym miesiącu ze wzruszeniem w naszych sercach zegnaliśmy odjeżdżającego od nas na nową placówkę...

Ks. Wacław Rodzko, jako prezes Dozoru Szkolnego położył niemałe zasługi na gruncie szkolnictwa powszechnego. Jego to było zasługą...

Nie kto inny, jak tenże ks. Wacław Rodzko w bardzo krytycznych wypadkach troszczył się o poprawę doli samego nauczyciela...

Niezwykłym taktem i prawością charakteru, oraz dobrocią i serdecznością zyskał sobie ogólną sympatię i szacunek powierzonej mu pieczy parafian i tych którzy Go to poznali.

Rozpoczął się wówczas druga „dyskusja” (czytaj kłótnia). Jeden z radnych, niejaki p. Stasiło, niepiśmienny, dzierżący w rękach gotową pięciznę z własnym imieniem i nazwiskiem...

I posypały się „mowy” jeszcze innych. Od głosu wstrzymał się narazie dwóch radnych: wójt Baranowski...

Podczas przerwy, zarówno insp. Janowski, jak też radny Rymko zwrócili się do nas, bismy żądania swego zredukowali...

Pamiętam, poruszoną wówczas kwestię budowy mostów na rzekach. Niektórzy radni posługiwali się nawet takim argumentem, (a było to późną jesienią)...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Proszę mi wybaczyć że przytoczyłem tu kilka faktów, gdzie figurują nazwiska, nie czynięm tego bynajmniej dla jakiejś ironji, odwrotnie...

Zaślubiny ks. Humberta z ks. Marią Józefiną

RYM, 7.1. (PAT). Cała Italja, szczególnie zaś Rzym, są pod znakiem zaślubin księcia Humberta z księżniczką belgijską Marią Józefiną.

PODAREK SŁUBNY P. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO DLA KSIĘCIA PIEMONTU.

RYM, 7. 1. (PAT). Ambasador Przędziecki przyjęty był na uroczystej audjencji przez następcę tronu, któremu w obecności specjalnie przybyłego zastępcy szefa protokołu dyplomatycznego, Rajmunda Przędzieckiego...

Belgijska para królewska u Ojca Świętego

RYM, 7.1. Pat. Ojciec Święty przyjął na uroczystej audjencji belgijską parę królewską i księżat wraz z ich świtami.

Czy Tuka był obywatelem węgierskim?

PRAGA, 7. 1. (PAT). W Bratysławie władze rozpoczęły śledztwo w sprawie obywatelstwa Tuki. Według głosów prasy, zachodzi wątpliwość, czy Tuka ma prawo do obywatelstwa czeskosłowackiego...

Konflikat „Lenina” prof. A. F Ossendowskiego

RYM, 7. I. PAT. Z rozporządzenia władz policyjnych został skonfiskowany w księgarniach stołecznych nakład dzieła pisarza polskiego Ferdynanda A. Ossendowskiego o. t. „Lenin” w tłumaczeniu włoskim Leonarda Kocińskiego.

Zastanawia fakt, że konflikat tego dzieła nastąpił po czterech miesiącach od ukazania pierwszego wydania, rozpowszechnionego w ilości 30 tys. egzemplarzy po 15 dniach od ukazania się drugiej edycji w ilości 15 tys. egz.

Awantury komunistów berlińskich

BERLIN, 7.1. Pat. Podczas pogrzebu dwóch komunistów doszło dziś w rozmaitych punktach Berlina do poważnych starć z policją, w czasie których przyszło do wymiany strzałów między komunistami i policją.

Skrasne wykolejenie się pociągu w górach

Wykolejenie się lokomotywy, 2 wagonów pocztowych i 2 pasażerskich. 12 osób zabitych, 20 rannych

TALLIN, 7.1. Pat. W okolicy Constaline pociąg Tunis Algier wykołcił się na moście, który załamał się pod jego ciężarem.

Ada Sari poszkodowana na 100 tys. złotych

Echa występu znanej śpiewaczki w Pradze

PRAGA, 7. I. PAT. Podczas odbywającego się tu koncertu znanej śpiewaczki polskiej Ady Sari, artystce skradziono z garderoby koncertowej srebrną torebkę...

Angielskie pasy napędne (skórzane, wielbłądzie, Balata) marki BARROW, HEPBURN & GALE Ltd, London

ry chęć urządzić święta, w dniu 28 grudnia zakradli się do piwnicy pana Raporty i za pomocą wyjścia okna z piwnicy zabrali 16 kg. masła, 15 kg. masła amerykańskiego...

— Nieszczęśliwy wypadek podczas ćwiczeń. W dniu 29 grudnia instruktor p. w. i. w. f. gm. Mołczadziej kapral Piotrowski przeprowadzał ćwiczenia z broni malokalibrowej z drużyną strzelką.

— Apel do Dyrekcji Poczty. Niejednokrotnie na łamach prasy podnoszone są błaczki pocztowe, ostatnio mamy do zanotowania...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

— Czy ja wiem? Naprawdę — wojsko. Wzajemnie się odrazu na rok; trzeba odsłużyć. Potem? — Nie zastanawiałem się nad tem...

Nadużycie prawa gościnności

(Z K.) Cała opinia francuska mocno jest poruszona zamachami dynamitowymi terrorystów włoskich, jakie się przygotowywały w Paryżu.

Wychodząc z zupełnie słusznego założenia, Francuzi pragnęliby żeby w zamian za udzieloną im gościnie, emigranci polityczni zobowiązali się formalnym kontraktem zachowywać się w ten sposób...

— Podarki ślubne i toalety na ślubie włoskiego następcy tronu

(ZK) Pomimo ogłoszenia, iż nowożeńcy przyjmować będą prezenty tylko od najbliższej rodziny, belgijska księżniczka Maria Jose, na oficjalnym przyjęciu w Nuncjaturze Papieskiej w Brukseli...

Katastrofalny pożar kinoteatru w Anglii

Z.K. Katastrofa mroząca krew w żyłach zdarzyła się w dniu Nowego Roku w miejscowości Paisley w Szkocji...

W czasie wyświetlania filmu entuzjastycznie przyjmowanym przez młodocianych widzów, w pewnym momencie z kabiny operatora ukazały się języki płomieni i kłęby gryzącego dymu...

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

DZWON NA TRWOGĘ

Nauczyciel gimnazjalny opowiada: — Proszę pana, zdaję sobie sprawę z tego, że może nieco przesadzam, może rozklekotały mi się nerwy w ciągu wielu lat nauki i wyczerpującej pracy...

— Proszę pana, zdaję sobie sprawę z tego, że może nieco przesadzam, może rozklekotały mi się nerwy w ciągu wielu lat nauki i wyczerpującej pracy...

— Proszę pana, zdaję sobie sprawę z tego, że może nieco przesadzam, może rozklekotały mi się nerwy w ciągu wielu lat nauki i wyczerpującej pracy...

mi, znajduje się jeszcze w szpitalu. Przy ratowaniu nieszczęśliwych ofiar zatrudnieni byli wszyscy miejscowi lekarze i siostry, którzy bez chwili wytchnienia zasowowały opatrunki rannych i sztucznie oddychali zatrutym gazami...

Katastrofa przyjęła tak wielkie rozmiary, tylko dla tego, że zaledwie kilka dorosłych osób znajdujących się na sali, nie było w możności opanowania paniki ogarniającej ogół dzieci...

Magistrat Paisley wysygnował 1000 funtów sterlingów na doradczą pomoc dla rodziny ofiar. Prezydent miasta który był świadkiem bohaterstwa personelu sanitarnego, straży ogniowej i policji w ratowaniu nieszczęśliwych dzieci...

Pogrzeb wszystkich ofiar odbył się na koszt miasta, ogólne nabożeństwo żałobne odprawiono pod gołębem niebem, a tymczasem 71 białych trumienek zostało przewiezionych do rodzinnych domów.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.

— Wszelkie zaproszone na ślub królowe księżniczki i damy dworu będą miały na głowach tradycyjną koronkową mantyle.



SĄDÓW

SESJE WYJAZDOWE SĄDÓW WILEŃSKICH

W okresie od 9 — 15 bm. I wydział karny sądu okręgowego w Wilnie urządzać będzie w Oszmianie na sesji wyjazdowej. Sąd rozpoczął dwadzieścia spraw karnych. Skład sądu stanowić będą: wiceprezes sądu okr. p. M. Kaduszkiewicz oraz sędziowie: Zaniewski i Sienkiewicz.

Oskarża prok. Sulikiewicz.

W okresie od 8 — 16 bm. sąd okręgowy w Wilnie (karny - uproszczony) w osobie sędziego Bobrowskiego, urządzać będzie w Lidzie. Oskarża prok. Szemioth. (y)

Dr. med. Benedykt DYLEWSKI
St. asystent Kliniki Uszno-Gardłanej U. S. B. powrócił.
Choroby uszu, nosa i gardła wady mowy i głosu. Ordynuje od 5—6 p.p. Św. Janka 11 m.2.

RADJO

Środa, 8 stycznia 1930 r.

11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. 12.05 — 13.10: Poranek muzyki popularnej w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia w Wilnie. (13.10—13.20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16.10—16.15: Program dzienny. 16.15—17.00: Koncert orkiestry wojewódzkiej 6 p. p. Leg. pod batutą Bogumiła Reszke. 17.00—17.15: Przerwa. 17.15—17.40: Audycja dla dzieci „Pogadanka przyrodnicza” Ireny Żubiakowskiej. 17.45 — 18.45: Transmisja koncertu z Warszawy. 18.45 — 19.05: Kwadrans Akademicki. 19.05 — 19.50: Audycja wesela „Coctail popołudniowy” w wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wil. 19.30—19.45: 15-ta lekcja języka włoskiego — prowadzi dr. Janina Rostkowska. 19.49 — 20.05: Program na dzień następny, sygnał czasu i rozmaitości. 20.05—20.30: „Zadania regionalne Wydziału Humanistycznego U. S. B. w Wilnie” odczyt wygłosi prof. Stefan Glikselli. 20.30 — 22.10: Transmisja z Katowic: Koncert kameralny, feljeton i koncert wirtuozowski. 22.10 — 22.25: Echa „Dnia Wilna” — ogłoszenie rezultatów konkursu muzycznego dla radiopółnoczycy z dn. 12 grudnia, oraz odpowiedzi na listy z poza zasięgu

wileńskiego. Wygl. Witold i Hulewicz Dyr. Progr. Polskiego Radia, Transmisja na innej stacji polskiej. 22.25 — 22.35: Muzyka lekka. 22.35—23.00: Komunikat P.A.T. z Warszawy. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

GIEŁDA WILEŃSKA

dnia 7 stycznia 1929 r.
Banknoty.
Dolary St. Zjedn. 8,87
Berlin 212,40

W dniach 11 i 12 stycznia 1930 r. zostaną odegrane „JASEŁKA” w sali gim. J. LELEWELA Mickiewicza 38.
Bilety od 80 gr.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

- 7252. II. A. „Uzupol Abram”. Przedsiębiorstwo zostali zlikwidowane i wykreślono z rejestru. 2581 — VI
- 9617. II. A. „MARJA — Zukowska Marja”. Firma obecnie brzm.: „MARJA — Dobrowolska Zofia”. Przedmiot pracownia kapeluszy. Właścicielką obecnie jest Dobrowolska Zofia, zam. w Wilnie, przy ul. Zawalnej 60. Na mocy aktu zeznane przed Aleksandrem Rożnowskim Notariuszem w Wilnie w dn. 22 października 1929 r. za Nr. 5789 przedsiębiorstwo pracownia kapeluszy Marji Zukowskiej przeszło na własność Dobrowolskiej Zofii. 2582 — VI
- wpis dodatkowy w dn. 10-V 29 r.
8093. III. A. „PRZEMYSŁ GUMOWY — ARDAL — M. Aronczyk, H. Kuszelewicz, L. Kuszelewicz, B. i Ch. Lande, S. Melup, Br. M. i Z. Szejnberg, M. Wileńczyk i S. Forman, spółka firmowa w Lidzie” zmienia się na: „Fabryka Gumowa — RUBBER — M. Aronczyk, H. Kuszelewicz, L. Kuszelewicz, B. i Ch. Lande, S. Melup, Br. M. i Z. Szejnberg, M. Wileńczyk i S. Forman — spółka firmowa. 2583 — VI
- w dniu 19-XI 29 r.
8093. IV. A. „Fabryka Gumowa RUBBER — M. Aronczyk, H. Kuszelewicz, L. Kuszelewicz, B. i Ch. Lande, S. Melup, Br. M. i Z. Szejnberg, M. Wileńczyk i S. Forman — spółka firmowa w Lidzie”. Firma obecnie brzm.: „Fabryka Gumowa Rubber — M. Aronczyk, H. Kuszelewicz, S. Kuszelewicz, B. i Ch. Lande, S. Melup, Br. M. i Z. Szejnberg, M. Wileńczyk — spółka firmowa w Lidzie”. Salomon Forman vel Furman wystąpił ze spółki. Salomon Forman vel Furman zbył swój udział na rzecz wspólnika Morducha Wileńczyka. 2584 — VI
- w dniu 31-X 29 r. pierwszy wpis.
11005. I. A. „Bancer Marja”. Siedziba w Smorgoniach, pow. Oszmąńskiego Piwiarnia Właściciel Bancer Marja zam. tamże. 2585 — VI
- 11006. I. A. „Bartoszewicz Bronisław”. We wsi Feliksowo gm. Lebidziej, pow. Lidzkiego. Sklep spożywczo-tytoniowy. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Bartoszewicz Bronisław zam. tamże. 2586 — VI
- 11007. I. A. „Betoniarńia Sejmiku Mołodeczańskiego”. Mołodeczno. Betoniarńia. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Wydział Powiatowy Sejmiku Mołodeczańskiego w Mołodecznie. 2587 — VI
- 11008. I. A. „Jan Emeljanow — przedsiębiorstwo leśne”. Siedziba w Wilnie, ul. Kalwaryjska 4. Przemysł leśny w maj. No. womalim, pow. Zdobunow. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Emeljanow Jan, zam. tamże. 2588 — VI
- w dniu 31-X 29 r.
1109. I. A. „Tewel Rubiniłk i Sz. Kantorowicz S-ka”. Skup surowców krajowych i zboża. Siedziba w Rakowie, pow. Mołodeczańskiego. Firma istnieje od 1926 roku. Wspólnicy zam. w Rakowie, pow. Mołodeczańskiego: Tewel Rubiniłk i Szerko Kantorowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 18 października 1929 roku na czas nieograniczony. Zarząd należy do Tewela Rubiniłki, który ma prawo w imieniu spółki pod stemplem firmowym podpisywać weksle, wydawać zobowiązania dłużne, pełnomocnictwa, odbierać za swoim pokwitowaniem pieniądze oraz korespondencję pieniężną, zwykłą, poleconą i t. p. i w ogóle reprezentować firmę na zewnątrz. 2589 — VI
- w dniu 5-XI 29 r.
11010. I. A. „Wegłohan — Julian Kościakowski”. Siedziba w Wilnie, ul. Mickiewicza 22—8. Sprzedaż węgla i drzewa. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Kościakowski Julian zam. tamże. 2590 — VI
- w dniu 13-XI 29 r.
11011. I. A. „Lejba i Szeziel Karasiny S-ka”. Eksploatacja lasu i skup zawodowy materiałów leśnych. Siedziba w Brasławiu przy ul. Piaszczyńskiej 5. Przedsiębiorstwo istnieje od 1926 roku. Wspólnicy zam. w Brasławiu: Lejba Karasiny przy ul. Piaszczyńskiej 5 i Szeziel Karasiny — przy ul. Piaszczyńskiej 21. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 29 września 1928 roku oraz jej uzupełnienia z dn. 5 stycznia 1929 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obydwóch wspólników. Każdy ze wspólników ma prawo podpisywać samodzielnie wszelkie umowy, zobowiązania i inne dokumenty w imieniu spółki. 2592 — V
- w dniu 135-XI 29 r.
10918. I. A. „Kino teatr Hollywood — Leonidas Pimonow”. Siedziba w Wilnie, ul. Mickiewicza 22. Kino teatr. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Pimonow Leonidas, zam. tamże. 2592 — VI
- wpis dodatkowy w dniu 19-XI 29 r.
8093. V. A. „Fabryka Gumowa — Rubber — M. Aronczyk, H. Kuszelewicz, L. Kuszelewicz, B. i Ch. Lande, S. Melup, Br. M. i Z. Szejnberg, M. Wileńczyk — Spółka firmowa w Lidzie”. Spółka przeszła w stan likwidacji na likwidatora powołano adw. Michała Oguszczyca, zam. w Lidzie, przy ul. Suwałskiej 51. 2593 — VI
- w dniu 15-XI 29 r.
11022. A. „Bogin Mejer” w Giębołkiem, pow. Dziśnieńskiego go, sklep maki i drożdży. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Bogin Mejer, zam. tamże. 2594 — VI
- 11023. A. „Bojarska Leja” w Raduniu, pow. Lidzkiego, sklep manufaktury. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel — Bojarska Leja, zam. tamże. 2595 — VI
- w dniu 21-X 29 r. dodatkowy.
7849. IV. A. „Dom Handlowo-komisowy Grams i Świątkowski — Spółka firmowa”. Składy towarowe w Baranowiczach ul. Szepczyckiego 35 i w Białymstoku, ul. Nowy Świat 25. 2596 — VI
- w dniu 15-XI 29 r.
11024. I. A. „Bożko Tomasz” we wsi Dranie, gm. Mołodeczańskiego, sklep bakalejno-galanteryjny i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel — Bożko Tomasz. 2597 — VI
- 10927. A. I. „Skup Inu i siemienia Fejgela Mowszy i Kopolowicza Wulfa — S-ka”. Skup Inu, siemienia. Siedziba w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego. Przedsiębiorstwo istnieje od 1924 roku. Wspólnicy zam. w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego: Mowsza Fejgela i Wulf Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 27 września 1929 r. na czas okres trzynastoletni licząc od dn. 27 września 1929 r. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują obaj wspólnicy. 2604 — VI
- 10926. A. I. „Ejngorn Wolff” w Postawach, Rynek, 18, sklep bakalejny, galanteryjny i spożywczy. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Engorn Wolff, zam. tamże. 2603 — VI
- w dniu 10-X 29 r.
10928. A. I. „Fejgelman Mirka” przy st. Podswile, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Fejgelman Mirka, zam. tamże. 2605 — VI
- 10929. A. I. „Ginzburg Mowsza” we wsi Ziabkach, gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep drobnych towarów i tytoniowy. Firma istnieje od 1889 roku. Właściciel Ginzburg Mowsza zam. tamże. 2606 — VI
- 10930. A. I. „Gordon Icek” przy st. Parafianow, pow. Dziśnieńskiego, skup materiałów leśnych. Firma istnieje od 1906 roku. Właściciel Gordon Icek, zam. tamże. 2607 — VI
- 10931. A. I. „Grinberg Ruwin” w Mołodecznie, ul. Piłsudskiego, 114, herbariarna. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Grinberg Ruwin, zam. tamże. 2608 — VI
- 10932. A. I. „Jesin Jankiel” we wsi Tumiłowiczach, gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Jesin Jankiel, zam. we wsi Dziedziń, gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskiego. 2609 — VI
- 10933. A. I. „Jesin Pinią” we wsi Dziedziń, gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Jesin Pinią, zam. tamże. 2610 — VI
- 10934. A. I. „Jochelman Lejba” w Hoduszczak, pow. Święciańskiego, handel naftą, szmarami i artykułami spożywczo-emi. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Jochelman Lejba, zam. tamże. 2611 — VI
- 10935. A. I. „Kacowicz Chasia” przy st. Królowszczyzna gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczo-galanteryjny. Firma istnieje od 1929 roku. 2612 — VI
- 10936. A. I. „Kaplan Juda” w Dokszycach, pow. Dziśnieńskiego, skup surowców. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel Kaplan Juda, zam. tamże. 2613 — VI
- 10937. A. I. „Restauracja z wyszynkiem — POD ZIELO-NYM WĘZEM — Heleny Kondratowicz” w Kraśnem, pow. Mołodeczańskiego, restauracja z wyszynkiem. Firma istnieje od 1929 roku. Właścicielka Kondratowicz Helena, zam. tamże. 2614 — VI
- 10938. A. I. „Lewitan Ester” przy st. Parafianow, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i reszetek biawatnych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Lewitan Ester zam. tamże. 2615 — VI
- 10939. A. I. „Lukjanionok Roman” w kol. Czeronka, gm. Zaleskiej, pow. Dziśnieńskiego. Przedmiot — sklep kolonialno-spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Lukjanionok Roman, zam. tamże. 2616 — VI
- 10940. A. I. „Mackiewicz Marja” w Łużkach, pow. Dziśnieńskiego. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Mackiewicz Marja zam. tamże. 2617 — VI
- w dniu 19-X 29 r.
10921. I. A. „Belkowicz Icyk” w Świecianach, ul. Wileńska 3, sklep skór. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Belkowicz Icyk, zam. w Świecianach, ul. Szkolna 22. 2598 — VI
- 10922. I. A. „Berman Pinią” we wsi Tumiłowiczach, gm. Dokszyckiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Berman Pinią, zam. tamże. 2599 — VI
- 10923. A. I. „Blachman Gita” przy st. Podswile, gm. Giębockiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Blachman Gita, zam. tamże. 2600 — VI
- 10924. A. I. „Drozdowicz Władysław” w Giębołkiem, pow. Dziśnieńskiego, restauracja za sprzedaż zakąsek i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Drozdowicz Władysław, zam. tamże. 2601 — VI
- 10925. A. I. „Choynowski Marjan” w Mołodecznie, ul. Gminna 33, restauracja. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Choynowski Marjan, zam. tamże. 2602 — VI
- w dniu 10. 10. 1929 r.
10941. A. I. „Michelson Chjena” w Świecianach, ul. N. Święciańska 1. Sklep kolonialno - galanteryjny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Michelson Chjena zam. tamże. 2618 — VI
- 10942. A. I. „Pok Nota” w Giębołkiem, pow. Oszmąńskiego. Sklep zboża maki i soli. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Pok Nota zam. tamże. 2619 — VI
- 10944. A. I. „Rajchel Owsiej” w Postawach, ul. Brasławska 42, skup zawodowy drzewa celem odsprzedaży. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel Rajchel Owsiej, zam. tamże. 2620 — VI
- 10945. A. I. „Tartak i Młyn parowy w m. Wołożynie M. Rapoport i J. Perelman — spółka”. Młyn parowy i tartak. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego. Spółka istnieje od 14 listopada 1928 roku. Wspólnicy zam. w Wołożynie: Mojżesz Rapoport i Josef Perelman. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 14 listopada 1928 roku na czas nieokreślony. Zarząd stanowią obaj wspólnicy, który reprezentują spółkę wobec wszystkich władz i instytucji. Weksle, czeki, umowy i wszelkie zobowiązania prywatne i notarialne oraz pełnomocnictwa w imieniu firmy podpisują obaj wspólnicy łącznie. Każdy ze wspólników oddzielnie ma prawo otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję zwykłą wartościową, poleconą, jako też przysyłać i otrzymywać towary koleją żelazną i prowadzić sprawy spółki w instytucjach sądowych i administracyjnych oraz wydawać pełnomocnictwa osobom innym na prowadzenie takich spraw w imieniu spółki. 2621 — VI
- 10946. A. I. „Rudak Justyn” w Łużkach, pow. Dziśnieńskiego. Sklep drobnych towarów i tytoniowy. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Rudak Justyn zam. tamże. 2622 — VI
- w dniu 11. 10. 1929 r.
10947. A. I. „Sklepowicza Jadwiga” we wsi Bohdanowie, gm. Wiszniewskiej, pow. Wołożyńskiego. Piwiarnia. Firma istnieje od 1928 roku. Właścicielka Sklepowicza Jadwiga zam. tamże. 2623 — VI
- 10948. A. I. „Stawin Rocha” w Prozorokach, pow. Dziśnieńskiego. Sklep kolonialny, ifirma istnieje od 1929 roku. Właściciel Stawin Rocha zam. tamże. 2624 — VI
- 10949. A. I. „Stankiewicz Michał” w Szarkowszczyźnie, pow. Dziśnieńskiego. Biłard. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Stankiewicz Michał zam. tamże. 2625 — VI

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5

KINO-TEATR

„HELIOS”

Wileńska 38.
2 orkiestry.

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD”

Mickiewicza 22.
Dzisiaj premiera „Dlaczego kobieta zdradza męża”

Kino - Teatr

„Słońce”

ul. Dąbrowskiego 5
Dzisiaj premiera „Dlaczego kobieta zdradza męża”

GIEŁDA WARSZAWSKA

7 stycznia 1930 r.
Dewizy i waluty:

	Trans.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,875	8,895	8,855
Belgia	124,40	124,71	124,09
Kopenhaga	238,55	239,15	237,95
Budapest	5,31	5,33	5,29
Holandia	359,19	360,09	358,29
Londyn	43,39	43,50	43,28
Nowy York (czeki)	8,885	8,905	8,865
Wpłaty teleg.	8,905	8,925	8,885
Oslo	238,32	238,92	237,72
Paryz	35,02	35,11	34,93
Praga	26,34	26,40	26,27,5
Szwajcaria	172,75	173,18	172,32
Bukareszt	5,325	5,337	5,319
Stokholm	239,35	239,95	238,75
Wiedeń	125,30	125,61	124,99
Węsy	155,57	155,74	155,17
Włochy	46,59	46,71	46,47

Marka niemiecka 212,50,
Gdańsk 173,44.

Papierzy procentowe:
Potyczka inwestycyjna 121,75. Premjowa dolarowa 67.— 5 proc. konwersyjna 49,75 6 proc. dolarowa 88.— 10 proc. kolejowa 102,50, 5 proc. kolejowa 47,00, 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obligacje B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48.— 8 proc. warszawskie 67,75, proc. warszawskie 52,25 8 proc. Łodzi 62,50, 10 proc. Siedlec 69,50 8 proc. obligacje P. B. Komunalnego 93, Stabilizacyjna 88,50 10proc. Radomia 74. 8 proc. ziemskie 79. 4,5 proc. ziemskie 48,75 6 proc. poz. konw. Warsz. 50,25 4 i pół proc. warsz. 48. Kalisz 50,25 8 proc. T. K. Przem. Polskiego 82.— 8 proc. Piotrkowa 58,75

Akcje.
Bank Polski 175,75 . Powszechny Kredyt 110. Związek Spółek Zdobycznych 78,50. Puls 8,50. Elekrownia w Dąbrowie 60. Cukier 27,00 Cegielski 49.—. Mordziejów 18.— Norblin 72. Ostrowiec - 63 00 Starachowice 20,75 — 8 — Zieloniewski 60.— 80. Parowoz 20. Węgiel 50.— Parowoz 20.— Borkowski 8,50 Spiess 105. Lipop 37,75 B. Zachodni 80. Kijewski 60. Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 95.— Firley 40. Bank Dysk. 125. Nobel 10.— Rudzki 28,50 Haberbusch 104,50 Bank Handlowy—129, Wysoka 145 Majewski 60, Eazy 6,50. Gdański Monopol Tyt. 260,25.

CENY W WILNIE

Z dnia 7 stycznia r. b.

- Ziemniaki: pszenica 38—40, żyto 24—25, jęczmień na kaszę 23—24, browarowy 27—28, owies 23—24, gryka 28—30, otręby pszenne 20—21, żytnie 17—18, ziemniaki 7—8, siano 10—12, stoma 8—9, makuchy linae 45—46. Tendencja słaba. Dowóz dostateczny, zapotrzebowanie małe.
- Mąka pszenna 80—90, żytnia razowa 30—33, pytłowa 36—40 za kg.
- Kasza jęczmieńna 50—65, jaglana 70—85, gryczana 80 90, owsiana 85—100 perłowa 60—80, perłak 50—60 za 1 kg, manna 100—140.
- Mięso wołowe 200—240, cielęce 250—280, baranie 180—200, wieprzowe 280—320, słonina świeża 380—400, słonina 380—420, sadio 380—400, smalec wieprzowy 420—440. Zając ze skóra 5—6 zł. za sztukę.
- Nabiał: Mleko 45—50 gr. za litr, śmietana 220—250, twaróg 120—140 za 1 kg. ser twarogowy 160—180, masło niesolone 650—740, solone 560—650. Jaja: 220—230 za 1 dziesięciok.
- Warzywa: fasola biała 140—160, kartofle 9—10, kapusta świeża 9—10, kwaszona 25—30 marchew 15—20 (za kg.) buraki 10 15 (za kilogram) brukiew 15—20, ogórki 10—12 zł., za 100 sztuk, cebula 40—50, pomidory 180—220 za kg. kalafior 80—120 za główkę.
- Owoce: jabłka stołowe 100—180 za 1 kg, kompotowe 50—80, gruski 1 gat. 150—200, II gat. 100—200, sliwki węgierski 170—180.
- Drob: kury 6—8 zł. za sztukę, kurczątka 3—4, kaczki 8—9, bity 6—7, gęsie 18—20, bity 15—18, indyki 20—25 bity 18—20 zł.
- Ryby: liny żywe 650—600, śnięte 500—520, szczupaki żywe 580—600 śnięte 450—500, łuszczyki żywe 600—620, śnięte 500—550, karpie żywe 600—700, śnięte 500—550, karasie żywe (brak), śnięte (brak), okonie żywe 560—580, śnięte 450—480, wsańce żywe 550—580, śnięte 400—450, sielawa 400—420, sumy 450—80, węgorze 700—800 mietusy żywe 400—450, śnięte 350—380, stynka 280—300, sandacze mrożone 500—600, płocie 220—250, drobne 80—150.
- Len: Len surowiec I gat. 2,30 — 2,40 dolarów amerykańskich za pud, len trzepany 3,30 — 3,40 dol. za pud. Siemie linae o czystości 87 i pół proc. 1,20 dol. za pud. (n).

„Gdy młodość szumi”

Od dnia 7 do 9 stycznia 1930 r. włącznie będą wyświetlane filmy
Komedja z życia amerykańskich studentów. Aktów 7. W rolach głównych: JAMES HALL, LUIZA BROOKS i RYSZARD ARLEN. Nad program: „STRACONE ZACHODY”. Komedja w 2 aktach. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „OD EGIPTU DO PALESTYNY”.

Dus podczas seansów od godz. 6-ej powiększona orkiestra balałajek i mandolin, która wykona odpowiednie romanse i pieśni.
Przebież sezonu.

„MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGIUSZA”

Sensacyjny-erotyczny dramat. W rol. gł. czarująca BILLIE DOVE, prześliczna LUCY DORAINE i ulubieniec kobiet ANTONIO MORENO. Porywająca, pełniąca gra. Wspaniała wystawa. Film, który wzbudził zachwyt prasy.
Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10,15.
Honorowe bilety na premierę nieważne.

POD BANDERĄ MIŁOŚCI

Potężny dramat życiowy na tle sensacyjnych przygód na polskim morzu. Reżyserja MICHAŁA WASZYŃSKIEGO. W rol. gł. ZBYŻKO SAWAN, MARJA BOGDA JERZY MARR, JAGA BORYTA, WŁADYSŁAW WALTER i inni. Udział bierze cała polska flota morską. Zdjęcia kolosalne: w Gdyni, Gdańsku, Stokholmie, Sopotach i Tczewie. Specjalna ilustracja muzyczna. Początek o godz. 4, 6, 8.

Dzisiaj premiera „Dlaczego kobieta zdradza męża”
Wielki film polski według scenariusza Konrada Toma. W rolach głównych: tragicznie zmarła w Wilnie KAZIMIĘRA NIEWIAROWSKA, M. MODZELEWSKA i JÓZEF WENGRIŃ. Wielki dramat osnuty na tle stosunków rodzinnych. Nad program: Jubileuszowy film wytwórni „Pa amount”, „Hollywood”, w którym udział biorą najwybitniejsze gwiazdy ekranów POLA NEGRI, MARY PICKFORD, NITA NALDI, CECIL B. DE MILLE, DOUGLAS FAIRBANKS, CHARLIE CHAPLIN, Mary Astor, Betsy Compson, Owen Moore, Jack Holt i wielu innych. Oszołomająca precyzja gry, techniki i reżyserji. Zawrotne tricki i pomysły gagmenów! Zakulisowe, tajemnicze ekrany, przepych miasta filmowego Hollywoodu. Motto: leć to marzeń waszych piękne panie. O słowie, scenie, kinie, ekranie. Kończy się w... małżeńskim stanie. Uwaga: W dniu premiery bilety honorowe nie wżne.

Oszczędności na opromentowanie najpiękniej lokuje
Wileńskie Biuro Komisowo-Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE doskonale prosperujące, w najruchliwszym dzielnicy miasta do sprzedania na dogodnych warunkach
Wileńskie Biuro Komisowo-Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

Piszemy na maszynach fachowo, szybko i tanio
Wileńskie Biuro Komisowo-Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

WSPÓLNIKA do spowaznego przedsiębiorstwa
z dużą przysięgą z gwarancją włożonego kapitału poszukujemy. Przyjmujemy tylko solidnego i mocącego osobście przyjąć czynny udział w prowadzeniu interesu z kapitałem 2—3000 dolarów. Adres w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.

Aby dać żydom, szczególnie niezadowolonym, możliwość poznania języka państwowego, oraz by lepiej ich zapoznać z językiem niemieckim, otwiera się bezpłatny Kurs dla dorosłych. Lekcje będą codzienne, poczynając od 15 stycznia 1930 r. od g. 7 m. 30 do g. 8 m 30 wieczór. Kurs Polskiego dla początkujących w niedzielę i czwartki, dla tych, którzy już mają początkowe wiadomości we wtorę i piątek. Kursy niemieckie odbywać się będą o tych samych godzinach we środy i soboty. Pragnący skorzystać z tej możliwości mają się zapisać codzień od 8 stycznia między g. 12 a 1 w południe, oraz między g. 8 a 9 wiecz. ul. Wielka 15 m. 4, (od Szwarcowego zaulka).

Do naszych Szan. Czytelników zamieszkałych na Zarzeczcu, zwracamy się z prośbą o zoiliorowanie obiadów, choćby najskromniejszych, 12-letniej uczennicy Szkoły Powszechnej, bardzo zasługującej na pomoc.

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ
Wielki magazyn
Wielki magazyn
Wielki magazyn

SPRZEDAŻ